

PRENUMERATA.

W Łodzi:

Rocznice	rs. 6.
Półrocznie	„ 3.
Kwartalnie	„ 1 k. 50.
Miesięcznie	„ 50.

W KRAJACH I CESARSTWIE:

Rocznice	rs. 6.
Półrocznie	„ 3.
Kwartalnie	„ 1 k. 50.
Miesięcznie	„ 50.

Prenumerat na „Dziennik Łódzki”

W Warszawie przyjmuje biuro ogłoszeń Rajchmanna i Frendlera, przy ulicy Senatorskiej Nr. 13. Tamże nabywać można pojedyncze numery „Dziennika”.

Cena pojedynczego numeru 6 kop.

DZIENNIK ŁÓDZKI

PISMO PRZEMYSŁOWE, HANDLOWE I LITERACKIE.

CENA OGŁOSZEŃ.

Za jeden wiersz polilam lub za jego miejsce 6 kop., z następowym wstawieniem powtarzających się albo większych ogłoszeń odpowiedniego rabatu.

Nekreplegi: za każdy wiersz 10 kop.

Rękopisy: za każdy wiersz 12 kop.

Stale 3 wierszowe ogłoszenia wierszowo po rs. 2 miesięcznie.

Od najmniejszych przewyższających 10 rubli ustępstwo dodatkowe ogłoszenia 5 proc.

KALENDARZYK.

Dziś: Serwasaego II.
Jutro: Bonifacego M.
Wschód słońca o godz. 4 m. 21. Zachód o godz. 7 m. 33.
Długość dnia godz. 13 m. 12. Przybyło dnia godz. 7 m. 54.

BIURO REDAKCYI I ADMINISTRACYI

ULICA PASAŻ MEYERA Nr. 514.

Adres telegraficzny:

„DZIENNIK” ŁÓDŹ.

Ogłoszenia przyjmowane są: w Administracji „Dziennika” oraz w biurze ogłoszeń Rajchmanna i Frendlera w Warszawie.

Rękopisy nadesłane bez zastrzeżenia — nie będą zwracane.

NAJWYŻEJ USTANOWIONY

pod przewodnictwem

KRAJO CESARSKIEJ WYSOKOŚCI CESARZEWICZA NASTĘPCY TRONU

Komitet specjalny.

Ofiary pieniężne, oddawane do rozporządzenia pod przewodnictwem Jego Cesarskiej Wysokości Cesarzewicza Następcy Tronu Komitetu specjalnego dla udzielenia pomocy ubogim w miejscach, nawiedzonych nieurodzajem, oraz zawiadomienia o chęci ofiarowania na rzecz potrzebujących zboża (w ziarnie lub mące), są przyjmowane w lokalu Gabinetu Jego Cesarskiej Mości, około mostu Anickowskiego, codziennie, z wyjątkiem dni niebiurowych, od godziny 11-ej rana do 3-ej po południu. Ofiary od osób zamieszkujących adresować należy: Petersburg, do Najwyższego ustanowionego Komitetu specjalnego, zostającego pod przewodnictwem Jego Cesarskiej Wysokości Cesarzewicza Następcy Tronu.

POMOC LEKARSKA
W FABRYKACH.

Przed kilku dniami rozesłano do fabryk iutejszych przepisy o organizacji pomocy lekarskiej w fabrykach i zakładach przemysłowych guberni piotrkowskiej, uchwalone na posiedzeniu piotrkowskiej komisji gubernialnej do spraw fabrycznych w dniu 4 kwietnia (23 marca) r. b. Przepisy te wydrukowane w języku ruskim i polskim winny być wywieszone we wszystkich fabrykach w miejscach widocznych. Tekst ich jest następujący:

Do wiadomości i zastosowania się pp. fabrykantów, przemysłowców i robotników guberni piotrkowskiej.

„Piotrkowska gubernialna komisja fabryczna, biorąc na uwagę, że pomoc lekarską robotnikom w fabrykach guberni piotrkowskiej zorganizowaną jest nader niezadawalająco, i na zasadzie § 1 art. 52 i art. 107 ust. o przemysle, tudzież na zasadzie Najwyższego zatwierdzonego, w dniu 26 sierpnia 1867 r., zdania komitetu ministrów, postanowiła na sesji w dniu 23 marca 1892 r. wydać następujące obowiązujące postanowienie o niesieniu pomocy

lekarskiej robotnikom w fabrykach i zakładach przemysłowych guberni piotrkowskiej:

1) Wszystkie fabryki i zakłady przemysłowe obowiązane są bezpłatnie nieść prawidłową pomoc lekarską swoim robotnikom i wydawać darmo lekarstwa z przepisu lekarza.

Uwaga. Fabryki ręczne, mające mniej niż 16 robotników, nie podlegają temu prawidłu.

2) Wszystkie fabryki i zakłady przemysłowe, mające 50 i więcej niż 50 robotników, obowiązane mieć stalego lekarza, który powinien co najmniej 2 razy tygodniowo, w pewnych godzinach, odwiedzać fabrykę dla niesienia pomocy robotnikom; w wypadkach chorób lekkich, powinien przyjmować u siebie w mieszkaniu robotników zarządzanej przez niego fabryki, w oznaczone przez siebie godziny; powinien leczyć ciężko chorych robotników w ich mieszkaniach, lub też w lecznicy fabrycznej, jeżeli takowa jest przy fabryce. (Lecznica fabryczną lekarz obowiązany odwiedzać codziennie).

3) W fabrykach dużych do pomocy lekarzowi powinni być wzywani stali felczery, felczarki, albo akuszerki, lecz ci ostatni znajdują się w zawiadywaniu lekarza i nie mają prawa samodzielnie leczyć chorych, a powinni pracować tylko pod kierownictwem lekarza.

4) Lekarze fabryczni obowiązani są dawać świadectwo o stanie zdrowia nowo-wstępujących do fabryki robotników, prowadzić po ustanowionej formie książkę do zapisywania chorych w ambulatorium i chorych robotników, których leczą w ich mieszkaniach lub w lecznicy fabrycznej, szczepić ochronną ospę i śledzić za sanitarnym stanem fabryki.

5) Wszystkie fabryki, mające 50 i więcej robotników, dla ambulatoryjnego leczenia robotników powinny mieć komnatę gościnną, złożoną z przedpokoju, w którym robotnicy mają oczekiwać kolei i gościnnej komnaty, gdzie mają się dokonywać oględziny chorych. Lokal przeznaczony dla komnaty gościnnej powinien być widny, czysty i nie może być pomieszczeniem ani w suterynach, ani też na strychu.

Uwaga. W fabrykach parowych, jako przedstawiających znaczne niebezpieczeństwo dla życia robotników, i mają-

cych 50 do 100 robotników, w wyżej wzmiankowanej komnacie gościnnej powinno być nie mniej jak jedno łóżko dla niesienia pierwszej pomocy robotnikom w razie kalektwa. W fabrykach, mających 100 do 500 robotników, w komnacie gościnnej powinno być jedno do 3-ich łóżek.

6) Wszystkie fabryki miejskie, mające 500 i więcej jak 500 robotników, dla niesienia prawidłowej pomocy lekarskiej ciężko chorym robotnikom, powinny mieć lecznicę fabryczną z jednym stałym łóżkiem na każde 100 robotników. Fabryki miejskie, mające 100 do 500 robotników i nie mogące mieć przy swojej fabryce lecznicy, mogą urządzać na 1 do 5 fabryk jedną ogólną lecznicę w miejscach centralnym co do położenia tych fabryk; w lecznicy takiej powinno być po 1 łóżku na każde 100 robotników ogólnej liczby robotników tych fabryk. Fabryki powiatowe, położone bliżej niż 5 wiorst od miasta, co do urządzenia lecznicy podlegają tym samym prawidłom, jakim podlegają fabryki miejskie. Fabryki powiatowe, położone dalej jak 5 wiorst od miasta, w którym jest szpital, powinny mieć lecznicę fabryczną w tym tylko razie, jeżeli mają 300 i więcej robotników. Jeżeli zaś fabryki te są oddalone od miasta więcej jak 10 wiorst, jeżeli w najbliższym położonym mieście niema szpitala miejskiego, jeżeli wyroby fabryki są szkodliwe dla zdrowia robotników i przyczyniają się do wynikłych z nich chorób i jeżeli, wreszcie, robotnicy mieszkają w złych mieszkaniach, to w takich razach fabryki powiatowe obowiązane są mieć lecznicę nawet i wtedy, jeżeli w nich pracuje tylko 100 robotników. Jeżeli fabryki oddalone są więcej niż 10 wiorst od miasta lub osady, w której mieszka lekarz, to w takim razie lekarz fabryczny powinien mieszkać przy fabryce. Lecznicę fabryczną zarządza lekarz fabryczny, tudzież lecznicę te podlegają wszystkim tym wymaganiom i przepisom ustawy lekarskiej, jakim podlegają wszystkie prywatne zakłady lecznicze.

Uwaga. Jeżeli przy fabryce jest lecznica, to komnata gościnna może być zarządzana przy lecznicy, prztem w komnacie gościnnej, jakoby nie były rozmia-ry fabryki, musi być tylko 1-3 łóżka dla niesienia pierwszej pomocy zranionym robotnikom. 2) Lokal przeznaczony

na lecznicę powinien odpowiadać sanitarnym i lekarskim wymaganiom. 3) Lecznicę, przed otwarciem takowych, powinny być obejrzone w porządku, wskazanym w ustawie lekarskiej.

7) W lecznicach fabrycznych, zarządzanych przy fabrykach, w których pracują mężczyźni i kobiety, powinny być oddzielone mężczyźni i kobiety. Oprócz tego w lecznicy fabrycznej, urządzonej na 10 i więcej łóżek, powinien być osobny oddział dla chorych na zaraźliwe choroby.

8) Przy komnatkach gościnnych i lecznicach fabrycznych powinny się znajdować wszystkie niezbędne dla niesienia pierwszej pomocy proste lekarstwa, środki opatrunkowe i niezbędne instrumenta chirurgiczne.

9) W razie skarg robotników do inspekcji fabrycznej na lekceważenie przez lekarza swoich obowiązków, albo w razie, gdyby jeden lekarz zarządzał więcej niż 2 fabrykami z ilością robotników od 100 do 500, albo więcej niż 2 fabrykami z ilością od 500 do 1,500, inspekcja fabryczna obowiązana jest zawiadomić o tem piotrkowską gubernialną komisję fabryczną dla ujęcia należytych środków w celu ustanowienia normalnego porządku.

Uwaga. W dużych fabrykach na jednego lekarza nie może przypadać więcej, jak 3,000 robotników.

10) W fabrykach, w których większa połowa robotników złożoną jest z kobiet i dziewcząt, oprócz lekarza i felczera, o ile to jest możebnem, powinna być felczarka lub akuszerka.

Uwaga. Pomoc lekarska robotnikom, zgodnie z niniejszym postanowieniem, powinna być zorganizowana od 1-go czerwca roku bieżącego, urządzenie zaś komnat gościnnych może być odłożone do 1 października r. b., a urządzenie lecznicy fabrycznych może być odłożone do 1-go czerwca 1893 roku. 2) Jeżeliby fabryki miejskie, większe, z ilością robotników więcej niż 500, zechciały urządzić ogólną lecznicę, to muszą uzyskać na to pozwolenie piotrkowskiej gubernialnej komisji fabrycznej. 3) Wszystkie fabryki i zakłady przemysłowe, mające więcej niż 100 robotników i obowiązane w tym lub innym rodzaju urządzić lecznicę fabryczną, zanim takowe urządzenie zostanie, obowiązane są z dniem ogłoszenia niniejszego postanowienia oddawać na swój

64)

Carmen Sylva.

DEFICYT.

(Dalszy ciąg — patrz Nr. 106).

XXVII.

Przy dźwięku dzwonów.

Było to raczej dla natury Kathleen dobrym znakiem, że serce jej zbudziło się z tego chłodu śmiertelnego i zabiło goręcej dla młodego człowieka, który potrafił ją rozbudzić. Z żalotnej, płoczej dziewczyny, wyrosła żalotna roskosz życia, uwielenia i odbierająca hołdy piękność, której serce i życie puste było niezmoczone. Klejnoty, suknie, podróże, blizszenie broda, nie mogły usunąć bezgranicznej nudy, która tem większą się jej wydawała po burzliwie spędzonej pierwszej młodości.

Gdybyś pan widział — mówiła pewnego dnia do Roberta — co to znaczy, czuć się zmuszonym do wdzięczności, gdzie czuje się pogardę, miałbyś litość dla mnie.

— Dlaczegoż pogardzać?

— Pogardzam tym, który tyle nieszczęść sprowadził, dlatego tylko, że nie chciał wydać od czasu do czasu trochę pieniędzy, skutkiem czego uniknęłoby się może tych nieszczęść. Wszak to wszystko przeżyłam dzień po dniu.

— Zdaś mi się, że pani jesteś dla Vaughan'a niesprawiedliwą. On tylko patrzy zbyt daleko i to w jednym kierunku, jak astronom, a nie widzi co się dzieje w ciemności i dokoła niego.

— Może i pan ma słuszność.

Vaughan pomylił się, sądząc, że obojgu ludziom, których w jego domu spotkało nieszczęście, powinien zapewnić w tym samym domu znośne życie. Nie umiał nigdy zrozumieć ludzi i ich uczucia i skutki swoich pomyłek znośił z heroiczną cierpliwością, bez skargi i szemrania. Z dniem każdym tylko przybywało mu siwych włosów i zmarszczek na twarzy.

Namiętność jego wskazywała do kombinacji finansowych pod wpływem przejść ciężkich nietylko nie zniknęła, ale jeszcze wzrosła. Nie powdowała nim troska o byt dzieci; zapewniony on był na długie lata. Próbował tylko sił swoich umysłowych i finansowego geniuszu, którego zachowanie radowało go w wysokim stopniu. Sześciu w tym może się nazwać ten, kto jakikolwiek talent posiada. Życie nigdy nie jest w stanie zmiędlące go zupełnie; gdy bowiem już wszystko utraci, talent żyje i każe sobie służyć, bez względu na złamane serce, zmarnowane życie i często zupełną bezradność.

Vaughan wysoko stał jako myślnik finansowy i wielu zazdrościło mu szczęścia i powodzenia; nikt go jednak nie widział wówczas, gdy stał przed portretem Edleena i oskarżał się, iż jest za dumny, aby oswobodzić serce swoje od dręczącej myśli, czy poświęcić część kobiety dla miłości macierzyńskiej? W nocy nieraz wolał ją po-

imieniu, a gdy wraz ze światem odpowiadał mu skargi miew, ogarniał go strach przesady.

Wiedział, że Kathleen niechętnie oddałaby dziś swoje klejnoty i suknie i sądził, że ją swowie wyposażył, testamentem nadto zapewniając jej przyszłość. Wierzył, iż życie jego nie będzie długiem po tem wszystkim, co przeniósł. Liczył na to z tysiącami talentem kombinacyjnym, który go jeszcze do życia przykuwał i silniejszym był i żywotniejszym od jego cierpienia serdecznego.

Nie próbował nawet zająć Kathleen swoją pracę; bo nie chciał oświadczyć nowego życia zaczynać i dlatego pozwolił jej używać wszystkiego, co jej przyjemności sprawiało. Zachowanie jej było dotąd bez zarzutu i poclebiało mu tylko mogło, gdy zbierała dokoła siebie dwór istny, w którym królowała niepodzielnie.

Tutaj pobyt z rodziną Gwynne'a uważał za tak naturalny, że nie miał najmniejszego wyobrażenia o tym pojedynku, jaki się codziennie przed jego oczami odbywał; również i nie zauważył tego, jak Robert wkradał się z wolna do serca Kathleen. O jej serce wogóle nigdy nie pisał. Uważał je po tem, co zaszło, za tak obumarłe jak swoje i radził jej tylko, aby rozumna była i ostrożna ze względu na powtarzane zamąpójście. Nie wpadło mu nawet na myśl, że może ją przeżyć.

Kathleen początkowo zemściła się tylko pragnieniem na Winnie i Morganie za ich dla niej pogardę, nadto znieść nie mogła wokoło siebie takiego bezgranicznego, czystego szczęścia. Gdy Robert zaczął zalecać

się do niej zaważyła, dopiero, że daleko ładniejszy jest i bardziej interesujący od Morgana, który zresztą był zawsze dla niej nudny. Cieszyła się również, że mu przykrość zrobił, pozwalając w jego oczach zalecać się do siebie. Kto jednak bawi się z ogulem, ten się sam najczęściej oparzy; wkrótce też przekonała się jak trudno jej obejść się bez obecności Roberta. Był on dla niej niby źródło ożywiecia, z którego czerpała zaczęła nowe życie, nową młodość; Robert tak ładnie i wesoło umiał mówić, śliczny był prztem, a tak życzny, że jakikolwiek ruch zrobił, oczy jej śledziły go mimowoli.

Stodczy budzącej się namiętności była dla niej podwójną roskoszą po tak długim uspieniu; pewną też była, że kara dla niej nie istnieje. Vaughan był niestannia w Londynie, a w samotności swej wśród gór i wód, czuła się pewną i przez nikogo nie strzeżoną. Robert z wzrastającym zadowoleniem widział, jak mu się gra udawała, jak ofiara sama szła w pułapkę. Gorzkie to było zadowolenie. Bo myślał ciągle o Winnie i widział, jak pomimo wszystko chudła, mizernała i smuciła się. Chwilami zdawało mu się, że musi Morganem wstrząsnąć, chwyciwszy go za ramiona, że musi mu o głowę kamień rzuć, lub wybić go, aby zwrócić uwagę na to szczęście, które depcze własnymi nogami. Tymczasem naglił do ślubu i coraz więcej okazywał mu, jakimi łaskami cieszy się u Kathleen.

(D. c. n.).

koszt do szpitala miejskiego ciężko chorych robotników i opłacać za nich wszelkie koszty szpitalne w ciągu 6 ciał miesięcznych.

Prezes: Gubernator
(podpisano) K. MILLER.
Inspektor Fabryczny
(podpisano) G. RYKOWSKI.

DZIAŁ PRZEMYSŁOWY.

Łódź, dnia 13/V 1892 r.

× Dotąd jeszcze nie wiadomo, jakim dla przemysłu łódzkiego okaże się sezon zimowy. Liczni komwojażerowie, którzy wyjechali z Łodzi jeszcze przed miesiącem celem jedzenia tutejszymi firmami klientów w Cesarstwie i przyjmowania obywateli, dotychczas nie nadysłają żadnych wiadomości. To też w przemyśle łódzkim panuje obecnie spokój wyczekujący.

× Na żądanie banku państwa sąd okręgowy piotrkowski ogłosił upadłość Wilhelm, Kunze fabrykanta w Zgierz. Kuratorem masy upadłości mianowany adwokat przysięgły p. Dobrosław Kleina.

× W tych dniach na tutejszą stację towarową nadeszły duże transporty bawełny z portów Odessy i Libawy. Większą część tego materiału jest przeznaczoną dla fabryki firmy „Heinzel i Kunitzer” w Widzewie, oraz firmy „Krusche i Ender” w Pabianicach.

Drugi wodne.

× Przy regulacji Wisły zwrócić należy uwagę na umożliwienie żegluga łanuchowej, tak rozpowszechnionej w Cesarstwie na wszystkich bez wyjątku rzekach, a u nas na Wiśle w dotychczasowych warunkach niedającej się zastosować, przynajmniej na większej długości tej rzeki. Żegluga łanuchowa polega na możliwości ciągnięcia na linach lub łańcuchach statków płaskodennych: szkut, tratw i galarów pod wodę, przy pomocy koni lub ludzi, a na ostrzejszych zakrętach przy pomocy kołowrotów. W tym celu wszakże potrzeba, aby przy dokonywaniu regulacji rzeki pozostawiono pasmo brzegu, szerokości około dwóch sążni, do przejścia koni lub ludzi. Pasma takie gruntu powinno być należycie umocnione, by nie osuwały się pod ciężarem koni, a dla większego oporu wzmocnione trawą lub wikliną; pomiędzy zaś pasmem gruntu i przyległą wodą nie powinny pozostać żadne krzaki, ani drzewa, by nie tamowały swobodnego ruchu liny. Rozumie się, pozostawienie takiego pasma gruntów potrzebną jest tylko z prawej strony rzeki (z dołu ku górze). Na zakrętach, dla ułatwienia w holowaniu, postawione będą kołowroty do nawijania liny i tem łatwiejszego przeciągania statków.

Drugi żelazne.

× Zarządzającym prywatnymi drogami żelaznymi, jak donosi „Warszawski Dziennik”, nadane będą prawa urzędników państwowych, ale bez pensji ze skarbu. Podobno towarzystwa prywatne będą mogły przedstawiać ministrowi komunikacji kandydatów na stanowiska zarządzającego, oraz projekt wynagrodzenia, jakie ten ma pobierać. Ministerium na żądanie towarzystw będzie miało prawo mianować na stanowiska zarządzających kolejami nieposiadających odpowiednich rang.

× Na międzynarodowym kongresie kolejowym w Petersburgu będą opracowane przepisy o służbie zdrowia, tak na pociągach, jak we wszystkich zabudowaniach kolejowych. Na wszystkich pociągach wprowadzone będą niezbędne w drodze środki i narzędzia medyczne. Prócz tego, w każdym pociągu ma znajdować się doktor i felczer.

× Zarząd kolei warszawsko-terespolskiej na sezon bieżący zaprowadza również od dnia 20-go b. m. bilety abonamentowe i spacerowe. Pierwsze wydawane będą w formie książeczki z okładką, każdy na 20 przejazdów z obniżką od taryfy o 30%, i tylko do stacji: Rembertów, Miłosna, Nowo-Mińsk, Dębe Wielkie, Mrozy i Cegłów. Bilety spacerowe do tychże stacji tańsze będą o 50% i sprzedawane w każdą niedzielę i święto, powracając zaś za nimi będzie można i dni następnym, z wyjątkiem jednak pociągów pocztowych i kurierskich.

× Z dniem 13-stym maja, na drodze terespolskiej i iwanogrodzko-dąbrowskiej zaczęły kursować pociągi kurierskie, składające się z wagonów 1-jej i II-jej klasy oraz wagonów sygnalnych. Pociągi te komunikować się będą z pociągami kurierskimi do Wiednia i Berlina z jednej strony i do Moskwy i Odessy z drugiej strony. Szybkość wyznaczona dla pociągów kurierskich drogi terespolskiej 50 i iwanogrodzko-dąbrowskiej 45 wiorst na godzinę.

× Na kolejach mikołajewskiej i warszawsko-petersburskiej dokonane będą w ciebie próby świeżo wynalezionych przez

inżyniera Stolza nowych wagonów w łodach, dla przewożenia mięsa i zwierząt, tudzież wagonów basenów, dla przewożenia ryb żywych i raków.

× Koncesję na budowę kolei Terespol-Karaszał nadano francuskiej firmie Bandony.

Handel.

× Niebawem rozpoczyna się posiedzenia komisji specjalnej, mającej zbadać sprawę przywozu wyrobów fińskich do Rosji.

Pieniądże i kredyt.

× Kasapoczekowa przemyślowców radomskich w roku zeszłym liczyła 2,176 członków z kapitałem wkładowym rs. 80,693 kop. 45. Na rok bieżący pozostało 1,968 uczestników z kapitałem rs. 73,225 kop. 58. Pożyczek udzielono rs. 914,281 kop. 12, spłacono w ciągu roku ubiegłego rs. 465,422 kop. 62, pozostało na rok bieżący rs. 448,853 kop. 50. Lokata kapitałów obcych dosięgła rs. 578,219. Administracja kosztowała rs. 6,016 kop. 30, zysku czystego osiągnięto rs. 9,492 kop. 87. Na mocy wyborów dokonanych przed kilku dniami, miejsce pięciu reprezentantów następujących pp. Przyjaskowskiego, s. p. Targowskiego, Kuratowskiego, Majewskiego i Mierzanowskiego, zajęli pp.: Mikołaj Paschalski, Michał Domański, Paweł Koźmiński, Bonifacy Oskoniowski i Teodor Adamski.

Przemysł.

× Na ostatnim posiedzeniu sekcji technicznej oddziału warszawskiego towarzystwa popierania przemysłu i handlu p. Feliks Wojciechowski mówił o sposobie zmniejszenia wody do kotłów parowych, wynalezionym przez chemika warszawskiego p. E. Nyegebauera. Sposób ten zastosowany w jednej z większych fabryk warszawskich daje rezultaty nadspodziewane, gdyż zmniejsza do 50% ilość paliwa potrzebnego w zwykłych warunkach do zagotowania wody, a nadto zapobiega tworzeniu się kamienia kotłowego.

× Fabrykę perfum i mydeł Fryderyka Pulsa w Warszawie nabyła p. Klementyna Neprosowa za rs. 280,000.

× Kilku właścicieli sądów w Rosji podłubniowej organizuje towarzystwo, dla wyrabiania jabłeczka i pędzenia z niego koniaków jabłecznego, fabrykacja którego doprowadzona jest we Francji do takiego stopnia doskonałości, że nie ustępuje on w niczem koniakowi z winogron.

Rolnictwo i przemysł rolny.

× Do ministerium skarbu obecnie napływają wiadomości o widokach na nrodzaje. Stan zbóż ozimych, podług tych danych, w większej liczbie gubernij jest zadawalający. Wyjątek stanowią niektóre powiaty guberni kowieńskiej, chersońskiej i Besarabskiej. Na Kankazie obawiają się pojawienia szarańczy, w skutek czego uorganizowano komisję, mającą zapobiedz ziemi.

× General Anulienkow przedstawił w tych dniach ministerium spraw wewnętrznych projekt nowego systemu nadawienia polegającego na urządzeniu na polach tam i wałów ziemnych, pomiędzy którymi byłby przechowywany śnieg. Projekt uzyskał aprobatę akademii nauk w Petersburgu.

Stowarzyszenia.

× W okolicach Brześcia litewskiego, za Bugiem, grono obywateli ziemskich podpisało umowę na zawiązanie spółki nabiałowej. Ziemiańskie układają się z zarządami odnosnych kolei o prawo kursowania własnych wagonów zaopatrzonych w lodownię, którymi w ciągu niespełna dwunastu godzin będzie można dowozić mleko i wyroby na targi warszawskie. Wagony mają być wykonane w fabryce warszawskiej.

Zjazdy.

× „Praw. wieśnik” zamieszcza zatwierdzone przez p. ministra skarbu przepisy, dotyczące organizacji zjazdów producentów spirytusu, jaki odbył się ma w Moskwie d. 22-go czerwca r. b. Zjazd trwał będzie 7 dni, obrady zaś odbywać się będą pod przewodnictwem dyrektora departamentu podatków niestawch, r. t. Jermolowa. Zajęcia zjazdu zawarte są w następującym zatwierdzonym programie: punkt 1) o warunkach zbytu spirytusu na rynku wewnętrznym i o możliwych sposobach polepszenia tych warunków; 2) o handlu wywozowym spirytusu i o środkach, które mają na celu prawidłowsze postawienie tej sprawy; 3) o utworzeniu domów komisowych dla handlu wewnętrznego i zewnętrznego; 4) o organizacji giełd spirytusowych, o prawidłowym notowaniu cen spirytusu i ogłaszaniu tych cen; 5) o organizacji kredytu dla producentów spirytusu; 6) o tworzeniu spółek w celach rektyfikacji i wywozu spirytusu oraz składów hurtowych; 7) o utworzeniu w portach zagranicznych składów spirytusu zagranicznego; 8) o nadprodukcji spirytusu i o środkach zapobieżenia temu; 9) o organizacji

biur statystycznych, które miałyby na celu gromadzenie i ogłaszanie wiadomości, dotyczących przemysłu gorzelniczego i informacyi o zbiorach kartofli w głównych okręgach gorzelniczych; 10) o sposobach mających na celu obniżenie premijów asekuracyjnych dla gorzelnii; 11) o najnowszych udoskonaleniach technicznych, o ile dotyczą gorzelnii; 12) o pedzeniu spirytusu z kukurydzy, krochmalu i t. p. mało używanych produktów; 13) o galunkach kartofli pod względem ich wydajności i plonu; 14) o najlepszych typach gorzelnii wiejskich; 15) o pożądanym zmianach w zakresie obowiązujących przepisów i rozporządzeń, mających związek z techniką gorzelniczą; 16) o sposobach oczyszczania spirytusu i o wartości rektyfikacji zarówno zagranicą, jak i w Rosji; 17) o sposobach wykształcania niezbyt drogiej gorzelników; 18) o wydawaniu organu, poświęconego gorzelnictwu, piwowarstwu i produktom drożdżowym; 19) o organizowaniu na przyszłość ogólnych i lokalnych zjazdów producentów spirytusu.

Z MIASTA.

„Moskowskija wiadomości” piszą co następuje:

„W Nr 28 gazety „Moskowskija wiadomości”, w korespondencji z Łodzi, między innemi, zrobiona była mimochodem uwaga: „Najbogatsza Łódź, wysysająca z Rosji setki milionów rubli, dotychczas nie dała ani groza na korzyść głodnych, pomimo, że jeden z nie łódzkich fabrykantów za pośrednictwem prasy wzywał do ofiar na rzecz poszkodowanych.”

„Obecnie otrzymaliśmy pocieszającą wiadomość, którą chętnie zamieszczamy w naszym gazecie: na korzyść ludności niektórych gubernij Cesarstwa dotkniętych nieurodzajem, według danych urzędowych, wpłynęło od fabrykantów łódzkich w końcu roku zeszłego i w styczniu roku bieżącego trzydzieści tysięcy rubli.”

Ruch ludności m. Łodzi. W ciągu pierwszego kwartału roku bieżącego t. j. od d. 13-go stycznia do dnia 13-go kwietnia nrodziło się w m. Łodzi ogółem 2,459 dzieci, zmarło 1,385 osób i zawarto małżeństw 587, a mianowicie:

W parafii Wniebowzięcia N. M. P. urodziło się 615 dzieci, zmarło 369 osób i zawarto ślubów 145; w parafii Podwyższenia św. Krzyża urodziło się 815 dzieci, zmarło 409 osób i zawarto ślubów 235. Razem katolików urodziło się 1,430, zmarło 778; zawarto ślubów 370.

W parafii św. Trójcy urodziło się 367 dzieci, zmarło 189 osób i zawarto ślubów 66; w parafii św. Jana urodziło się 392 dzieci, zmarło 217 osób i zawarto ślubów 55. Razem ewangelików urodziło się 759, zmarło 406, zawarto ślubów 121.

W tutejszym okręgu bóżnicznym urodziło się 270 dzieci, zmarło 201 osób i zawarto ślubów 96.

Ogólne ćwiczenia pierwszych 4-eh oddziałów straży ogólniejszej i ochotniczej, z wszystkimi rekwiizytami, odbędą się w niedzielę, dnia 15 b. m. o godzinie 2-giej po południu, na placu przed domem stowarzyszenia strzeleckiego (Kwela). Zarząd uprasza członków, aby zebraли się jaknajliczniej.

Oświetlenie Bałut. Sprawa oświetlenia Bałut ma być poruszona na jednym z pierwszych zebrań tamtejszych właścicieli domów. Według opracowanego już projektu, koszt urządzenia latarni i następnego oświetlenia poniosą mieszkańcy Bałut. Opłata ma być uinormowana w stosunku do dochodów, otrzymywanych z przedsiębiorstw handlowych i z nieruchomości. Oświetlenie tymczasowo będzie naftowe. Wątpliwe nie można, że ważny ten projekt jednomyślnie przyjęty będzie przez balucan, którym dotkliwie uczuwać się daje brak światła na ulicach.

Nieprzewidziana przeszkoda. Dorożkarz Nr 421, Kluczak, pojechał oneudą w odwiedzin do swego znajomego, zamieszkałego na Pradze. Gdy zszedł z dorożki i uład się do mieszkania znajomego, przybiegło dwóch drabów, którzy wskoczywszy w dorożkę, poczęli uciekać poza miasto. Po drodze jednak napotkali nowo wznoszone parkan, którego ominąć nie mieli już czasu, gdyż krakież dorożki wcześniej spostrzeżono i właściciel przy uład się w pogot. Obawiając się pochwycenia, złodzieje porzucili złozybę i ukryli się za pobliskimi zabudowaniami.

Zemsta zakochanej. Przed kilku miesiącami mieszkał u niejaki C. 19-letni giser, Jan Woźnicki. Zona C. 30-letnia kobieta zakochała się w młodym stołowniku i do tego stopnia prześladowała go swoją miłością, że porzucił mieszkanie C. i starał się nie pokazywać zakochanej. W zeszły poniedziałek C. na ulicy Wolskiej, zatrzymała go i zaczęła prosić, żeby powrócił do niej. W odmówił, czem dotknięta C. zaczęła mu złorzeczyć, a gdy chciał odejść, pochwyciła go za ubranie i

wciągnęła do bramy. Tutaj pomiędzy kłaniami rozegrała się tragiczna scena. C. silnie podrażniona, gdy nie mogła się prosić, ani grozić przemocą uporu W. utopiła nóż głęboko w pierś kochanki, która padła na ziemię, brocząc we krwi. Natychmiast wezwano policję. Arrestowano zbrodniarkę, nieszczęśliwego zaś W. odwieziono do szpitala, gdzie leży chory bardzo niebezpiecznie.

Kradzieże. Franciszkowi Kubiakowi, zamieszkałemu na Bałutach, skradziono krowę wartą rs. 24. Winnych kradzieży dwa żeńników Augusta (pca) i Augusta (ayna) Morchelów, sędzia polecił 5-gu rewiru m. Łodzi w dniu wczorajszym skazać na sześć miesięcy więzienia każdego. Na kradzież bielizny u p. Markowicz w Zgierz tenże sędzia skazał prakę, Maryannę Rydzek, na pięć miesięcy więzienia.

Z poza Łodzi.

—o—

Warszawa.

Istnieje projekt otwarcia dla publiczności bezpłatnie muzeum ornitologicznego we Frascati. W tym celu ma być zbudowane specjalne wejście od ulicy Książęcej.

Projekt kilku lekarzy warszawskich, dotyczący założenia kantoru mamek, ma być wkrótce zatwierdzony. Kantor rekomendować będzie mamek, po zbadaniu stanu ich zdrowia na miejscu, oraz po otrzymaniu za pośrednictwem lekarzy powiatowych szczegółowych wiadomości o stanie zdrowia kandydatek dawniej, o ich stosunkach familijnych i t. d.

Jak donoszą pisma warszawskie, zarząd kolei terespolskiej otrzymał wiadomość, że pierwotnie przeznaczony na dyrektora tej kolei inżynier Głazepan zrzekł się tego stanowiska; dyrektorem kolei terespolskiej, według wieści, krążących w sferach kolejowych, ma być inżynier Hlowajski.

Prezes warszawskiego kantoru banku państwa polecił specjalnej komisji opracowanie projektu reformy sprzedaży biletów loteryi klasycznej przez kolektorów. Powzięte w tej sprawie postanowienia ogłoszone będą w planie 159 loteryi klasycznej, której bilety już nadeszły z Petersburga.

Dla powiększenia dochodów kasy miejskiej, magistrat Warszawy otrzymał polecenie opracować projekt nowego podatku, który nałożony będzie na właścicieli targów prywatnych w mieście.

Petersburg.

Komisja, opracowująca kwestję zwolnienia kobiet i mężczyzn z prawach spadkowych, postanowiła dokonać tego zwolnienia nie zupełnie, lecz częściowo. Prócz tego, zamierzono skasować niektóre odrębności w prawie spadkowym istniejące w guberniach małopolskich, kraju Zakaukaskim i Królestwie Polskim.

Według projektu ministerium skarbu państwa wniesionego, urzędnicy pochodzenia rosyjskiego, którzy, po przyjęciu do służby w Królestwie, wstąpili w związki małżeńskie, będą mieli prawo do zasiłków w jednorazowych w tej samej wysokości, w jakiej pobierają te zasiłki urzędnicy żonaci, to jest po rs. 600.

Według rozporządzenia ministerium oświaty z r. b., stopień niedostateczny za cały rok z kaligrafii i rysunków nie może przeszkadzać w promowaniu uczniów do klasy wyższej. Wszakże tym uczniom, którzy otrzymali stopień roczny z uwagi i pilności na powyższych przedmiotach niedostateczny, rada pedagogiczna może wyznaczyć z nich roboty wakacyjne. Nadto przy dzieleniu uczniów podług ich postępu i pilności na oddziały, a także przy udzielaniu nagród stopnia 1-go i 2-go, postępy z kaligrafii i rysunków powinny być brać na uwagę. Stopień dostateczny z tych przedmiotów nie przeszkadza do otrzymania nagrody stopnia 1-go.

„Russkija wiadomości” donoszą, że w urzędzie wojennym opracowywany jest projekt przeniesienia czasu odbywania powinności wojskowej z 21-go roku życia rekrutów na 22-gi.

W tych dniach, utworzono komisję specjalną, do opracowania kwestyi obowiązkowego ubezpieczenia państwa w komunikacjach kolejowych i parostatkowych.

Według otrzymanych informacji z Wiednia, „Świat” zapewnia, że wiadomość, jakoby baron Hirsch wywrzeli się dalszego prowadzenia emigracji żydowskiej, okazuje się błędną. Przedstawiciel barona Hirscha zrobił rządowi ruskemu nową propozycję co do przesiedlenia z granic Rosji 3,200,000 żydów w ciągu lat 25-ciu. Projekt powyższy zbalał być dotkliwie, poczem dopiero nastąpiła ostatnia decyzja.

Projekt emigracji żydowskiej br. Hirscha, jak donosi „Warszawski Dziennik”, w zasadzie uzyskał zatwierdzenie ministra spraw wewnętrznych, ale po-

dobro potrzebuje on jeszcze pewnych zmian w pojedynczych szczegółach.
Wśród kupców miasta Petersburga zawiązuje się towarzystwo wzajemnie ekonomiczne dla emerytury i wszystkich rodzajów ubezpieczenia dożywotniego kapitałów i dochodów.

Z CAŁEGO ŚWIATA.

Kraków. Liczne grono artystów teatru krakowskiego wniosło do rady miejskiej petycję o prowadzenie przedsiębiorstwa teatralnego we własnym zarządzie. W petycji wyrażają przekonanie, że idzie im nie tylko o ich artystyczny rozwój, ale i o rozwój sztuki. Od przedsiębiorcy nie można wymagać, by interes sztuki stawiał wyżej nad własny i dlatego rozwijać się może ono tylko wtedy, gdy gmina będzie prowadziła teatr we własnym zarządzie.

Berlin. Urzędowy „Reichsanzeiger“ u-mieszcza osobny polemiczny artykuł, w którym szczegółowo zbija twierdzenia fałszywe broszury Alhwarta, pod napisem: „Judenflinten“. Broszura ta zarzuca fabryce broni Loewego w Berlinie, a pośrednio rządowi, że lufy karabinowe, wyrabiane w tej fabryce, są lardem i nie, a komisyja rządowa mimo to je przyjmuje jako dobre i wypróbowane. Odtąd według wyjaśnień dziennika urzędowego, lufy karabinowe dostarczane przez fabrykę Loewego, po użyciu ich przez półtora roku, nie okazały żadnych szczególnych wad, że najwyższy zarobek na jednym karabinie może wynosić najwyżej cztery marki, że wreszcie przeciw posądzonym przez broszurę urzędnikom wojskowym zarządzone śledztwo sądowe.

Peszt. Pogrzeb ministra Barossa ma się odbyć kosztem państwa. Izba i corpore uroczysty udział w pogrzebie. Minister zmarł po dokonanej operacji, która się okazała bezskuteczną.

Była królowa Natalia napisała dramat w języku francuskim, p. t. „Matka“.

Uroczystość Kolumba święconą będzie nie tylko w Chicago, lecz i w innych miastach amerykańskich. W New-Yorku ma być uroczystość w dniu 12 października pochód historyczny, wyładowanie Kolumba i t. d. W parku centralnym w dniu tym będzie odsłonięty uroczystość pomnik Kolumba. Podczas wystawy chińskiej, z New-Yorku wyruszą tam będą co najmniej minut pociąg z orkiestrą. Na owej pamiątkowej wystawie oglądać będzie można wszystkie diwy obu półkuli. I tak kolonia Kap nadesłała 10,000 karatów nieociszlonych diamentów, mnóstwo drogich kamieni, wysłała z rąk pierwszych szlifierzy znajduje tu także porcelanę, a ma być także demonstrowany proces salkowania. Z lasów kalifornijskich nadesłała na wystawę olbrzymia z Tulare County, który ma obwód 87 stóp 9 cali przy piń, 85 stóp na 5 metrów od ziemi i 65 stóp wysokości. Do „Polit. Correspond.“ donoszą z Rayme, że Ojciec św. wypracowuje pismo do biskupów Ameryki północnej i południowej, Bismarck i Włoch, z powodu czterechsetnej rocznicy odkrycia Ameryki. Papież wyraził się z uznaniem o dokonaniu dzieła przez Kolumba i o jego zasługach, a zarazem podnieśli jego cnotę i prawowierność, oraz zaznaczył, że celem jego przedsięwzięcia było przysporzenie Kościołowi nowych zwierzchników. Sprawa kanonizacji Kolumba, poruszona skutkiem próby, podpisanej przez kilkuset biskupów, poruszona została odpowiednim organom. Przypisanie rytuału postępowania nie jest wszakże jeszcze rozpoczęte, czynione są dopiero przygotowania.

„Szkary sztuki węgierskiej.“ Pod tym tytułem zamierzył wydać monumentalne dzieło peszteński klub przyjaciół sztuki. 15,000—20,000 guldenów przeznaczono na to wydawnictwo, które potrwa lat kilka.

Wystawa etnograficzna wszystkich ziem korony czeskiej: Czech, Morawii i Śląska, odbędzie się w roku przyszłym w Pradze. Rozpoczęto już przygotowania; na koszty robót wyznaczono już odpowiednie sumy z dochodów gruntowych Czech i Morawii.

Kłaki elementarne. Burze i śnieżyce poniosły wielkie szkody w północnych Włoszech. Kultura owocowa i jedwabnicza zniszczona. Hobow w wielkiej nadochodzą z Modeny, Padwy, Vicenzy i innych miast. W Genoi orkan porwał część dachu w wystawowym pałacu dla przemysłu i obalił pawilon stowarzyszenia gimnastycznego „Colombo“.

TEATR I MUZYKA.

„Machabausze“, nowa opera Antoniego Rubinstejna, ma być wystawiona w dniu 12-mym b. m. pod dyrykcją kompozytora w teatrze Krolla w Berlinie. Opera ta budzi powszechne zainteresowanie, tak, iż pierwszego dnia, gdy otwarta została sprzedaż biletów, rozkupiono je prawie wszystkie.

P. Lucyan Kościelecki przybył do Warszawy celem zorganizowania nowego towarzystwa dramatycznego, dla dawania widowisk w Petersburgu.

PIŚMIENICTWO.

W najświeższym numerze „Przeglądu Ugodniowego“ p. Ed. Dtingler podniósł kwestyę rozwieleniowej dziś sprzedaży wszelkich towarów „na raty“. Pierwszymi pionierami tej nowej formy handlu był

u nas przedstawiciele amerykańskich fabryk maszyn do szycia i oni to przeszczipili na nasz grunt zło, które w Niemczech i Austrii zwróciło już uwagę prawodawców. Podstawą tej nowej formy handlu „na raty“ jest kredyt, który stanowi dźwignię dla kupca i przemysłowca, rolnika i rzemieślnika, gdy ci, przy pomocy tej potęgi, powiększają swe siły obrotowe i produktyjne, lecz jest złem faktycznym, gdy użyty zostanie na potrzeby osobiste ludzi z ograniczonymi dochodami. Ponieważ wszakże zło to stało się już dziś koniecznym, autor wspomnianego artykułu utrzymuje, iż handel taki istnieć nadal może, ale powinien być stosownymi paragrafami prawa ograniczony. Przedewszystkiem zaś powinna być całkiem wzbroniona sprzedaż na raty: papierów wartościowych, losów i przedmiotów zbytku. W tymże numerze „Przeglądu“ zwraca uwagę artykuł p. t. „Nowe prądy idealizmu w literaturze francuskiej“, w którym autor, dr. A. Z., stwierdza fakt, iż idealizm coraz większą ogarnia przestrzeń w świecie literatury francuskiej, stawia się reakcją przeciw nauce suchej i abstrakcyjnej, przeciw egotyzmowi, czyniącemu człowieka złym i nieszczęśliwym, oraz przeciw demoralizacji obyczajowej, pozostawiającej tylko niesmak po sobie.

Sprawa współników Pawlaka.

Zeznania Sybilskiego i Józefa Margi, którzy pierwsi dopomogli policyi do odkrycia śladów przestępstw, wykazują, że zachowanie się Baczyńskiego i Szymczakówny przed i po przestępstwie było bardzo podejrzanym. Gdy się rozbiegła wieść o zbrodni Baczyńskiego zabrali rzeczy i dzieci i uciekli. Wtedy Sybilski dał znać o tem do wojska, przypominając sobie, że u Baczyńskiego widywał przebiegających przed zbrodnią, a poszukiwanych obecnie przestępców. Uwagę Margi także zwróciło zachowanie się obojga, gdy przygotowywali przekąski i lódko dla spodziewanych gości z Warszawy, a sam Baczyński po nich pojechał. Przy opowiadaniu przez Margę Szymczakównie o zbrodni, zachowanie ostatniej było dziwne. Marga widywała w towarzystwie zbrodniarzy i Tomczaka u Baczyńskiego.

Świadek Bronisław Dombie strażnik ziemski powtarza rozmowę między Ziolkowskim, ojcem i synem, podsłuchaną przez siebie. W rozmowie tej o Pawlaku i otrzymanych pieniądzach, Jakób Ziolkowski między innymi powiedział: „Chodby posiedzieć z 1½ roku, w więzieniu, zawsze pieniądze będą. Trzeba tylko dobrze się trzymać, jak dotąd.“ Zofia Selkowska siostra Wyrostkiewicza opowiedziała, że brat przyjechał do niej do Łodzi we czwartek (w tygodniu po morderstwie), dał jej 30 rs. i kupił trochę prowiantów. W rozmowie opowiadał, że był u rodziców. Wogóle jednak był zmęczony i mówił mało, a o Pawlaku wcale nie wspominał. Naza-jutrz wyszedł z domu i więcej już nie wrócił.

Inni świadkowie stwierdzili inne główne dane śledztwa pierwszostopowego co do Baczyńskiego, Szymczakówny, Jakóba Pawlaka i Tomczaka, w części zaś tylko co do Ziolkowskich i Kupczaków.

Podprokurator Krasowski, zaznaczywszy na wstępie zachwalstwo dokonanej zbrodni i ogólną grozę, jaką wieść o niej wywołała w całym kraju, zwraca uwagę na to, że jedynie dzięki pomocy licznych współników, zbrodniarze zdołali dotąd uciec przed sprawiedliwością. Za to też winna ich spotkać tak surowa kara, aby wieść o niej doszła do zbrodniarzy z gazet i przekonała ich, że dokonana zbrodnia, akarana należąca do ich współników, kiedyś odbierze i na nich same zadośćuczynienie. Wcześniej bowiem lub później, gdziekolwiek się schronili, ścigani we wszystkich krajach cywilizowanych, nie ujdą im zasłużonego losu. Tymczasem mimo energicznych działań policyi krajowej i zagranicznej (w Hamburgu, Bremie, Berlinie i Wiedniu), pomimo współdziałania prasy i osób prywatnych, mimo wykrycia nakonec obydnych zbrodniarzy w mieście Pontos w Brazylii, schwytni już dla wydania władzom ruskim, Pawlak i Wyrostkiewicz, zdołali zbiedz z pod oka władzy tamtejszej.

Co do obecnych oskarżonych prokurator popierał oskarżenia w całej rozciągłości tylko względem Baczyńskiego, Szymczakówny, Jakóba Pawlaka i Tomczaka, oskarżając ich o uprzednią złą wolę do morderstwa i zapewnienie im z góry przytułku i pomocy (art. 13 i 1453 kod. k.), co do innych zaś zmienił częściowo kwalifikację przestępstwa, popierając oskarżenia względem Jakóba i Wiktorji Ziolkowskich i Dzierdzikowskiego o ukrywanie morderstwa z art. 14 i 1453 kod. k., względem Ludwika Ziolkowskiego o zatajenie zbrodni (art. 15, 126 i 1453 kod. k.), wreszcie względem Kupczaków tylko o ukrywanie kradzieży, bez wiedzy o morderstwie.

Prokurator wykazywał, że Baczyński i Szymczakówny, że byli oni wtajemniczeni w plany zbrodniarzy, którym obiecali naprzód wszelką niezbędną pomoc i święcie dotrzymali im słowa. Zresztą same już długotrwałe stosunki z takim znanym zbrodniarzem, jak Pawlak, zawierają domniemanie winy.

Nie ulega także wątpliwości uprzednia złą wola ze zbrodniarzami Tomczaka i J. Pawlaka, ale śledztwo nie dało dostatecznych dowodów, by Ziolkowscy powiadomieni byli uprzednio o morderstwie, choć wiedzieli niewątpliwie o niem później, skoro Pawlak rozdzielał lupy chępli się przed nim swym ohydym czynem. To samo stosuje się do Dzierdzikowskiego, a wynika z jego „stosunku do Szymczakówny, obdarzającej go całkowitem zaufaniem. Tylko Kupczakowie, którzy dopomogli do ukrycia pieniędzy mniej bądź co bądź niż Pawlak rańdowanemu zbrodniarzowi, Wyrostkiewiczowi, mogli nie wiedzieć o zbrodni, ale nie mogli wątpić, że pieniądze nabyte są drogą nieuczciwą, pochodzą z kradzieży. Ludwik Ziolkowski, zdaniem prokuratora, ukrywał tylko morderstwo.

W konkluzji prokurator żądał wydania surowego wyroku, gdyż tylko dzięki pomocy oskarżonych podobnie potworna zbrodnia mogła być uplanowana i spełniona bezkarnie dla morderców, wytrwanych ich zrzeczność nie byłaby tu wystarczającą, od takich zatem ludzi należy w interesie spokoju i bezpieczeństwa publicznego uwolnić społeczeństwo.

Przemawiało potem kolejno ośmiu obrońców oskarżonych.

TELEGRAMY.

Petersburg, 11 maja. (Ag. póln.) Choroba naczelnika miasta, Gressera, spowodowała wstrzykiwanie podskórne środka leczniczego „witalina“, wynalezione przez Gaczkowskiego. Władze sądowe skonfiskowały Gaczkowskiemu zapasy witaliny i materiały, z których była przygotowywana. Utrzymują, że konfiskata witaliny nastąpiła z powodu śmierci generała-majora Baranowa, który leczył się u Gaczkowskiego. Na dzień 17 b. m. w petersburskim sądzie okręgowym naznaczono sprawę o przerwanie działalności towarzystwa Babajewa, wynalazcy środka anty-ogniowego i bezprawną działalność gryderów tego interesu. Jutro nastąpi sprzedaż majątku towarzystwa, który dziś składa się z 7 n beczek proszku, 10 n beczek płynu wynalazku Babajewa i żelaznego kotła. Jest to pozostałość z kapitału zakładowego towarzystwa, wynoszącego 300,000 rs.

Petersburg, 11 maja. (Ag. póln.) Naczelnik miasta, gen. Gresser, zmarł dzisiaj.

Berlin, 10-go maja. Utrzymują, że generalny konsulat niemiecki w Warszawie ma być zamieniony na konsulat zwyżajny.

Wrocław, 10-go maja. Robotnicy galicyjscy, którzy pracowali w cegielniach około Huty Królewskiej, zostali z Prus wydalen.

Wiedeń, 11 maja. (Ag. póln.) Cesarz Franciszek Józef, gdy przybył do działu ruskiego na wystawie muzyczno-teatralnej, był powitany przez ks. Kantakuzena, jako zarządzającego sprawami ambasady. Ponieważ był to dzień otwarcia, nie wszyscy jeszcze było ustawione. Wspomniałszy o znakomitej scenie ruskiej, cesarz obiecał szczegółowo obejrzeć oddział za potwórnym przybyciem na wystawę.

Paryż, 11 maja. (Ag. póln.) Prezes gabinetu, Loubet, zakomunikował radzie ministrów projekt kredytu na 300,000 fr. dla wyagrodzenia strat materyalnych, zrządzonych w Paryżu przez wybuchy dynamitowe.

Paryż, 11 maja. (Ag. póln.) Pochowanie na cmentarzu Père Lachaise zwłok Hamona, zabitego skutkiem wybuchu na bulwarze Magenty, odbyło się w sposób wielce uroczysty. Był obecny delegat ministra sprawiedliwości i prefekt policyi Łoż. Mowę pogrzebową, piętnującą anarchizm i wzywającą do obrony zagrożonego porządku, wygłosił Santon, prezes rady municypalnej. — W Lyonie wybrano do rady municypalnej 30 radykalistów, 10 oportunistów, tylnu socjalistów i 1 liberalnego.

Konstantynopol, 9-go maja. „Agence de Constantinople“ pisze: Dzienniki francuskie przyniosły wiadomość, że plemiona mieszkające na lewym brzegu rzeki Tygrysu podniosły rokocz, że opanowały biura telegraficzne, że statki ludności miejscowej spaliły i wiele osób wymordowały. W kołach kompetentnych niewiadomo nic o tych wypadkach; plemiona owe nad Tygrysem zachowały się spokojnie; wieści rozgłoszone są czystym wymysłem bujnej wyobraźni.

Ostatnie wiadomości handlowe.

Warszawa, 11-go maja. Wskaże krót. berln. na: Berlin (2 d.) 40.65, 75 kmp.; Londyn (3 m.) — — — — — kmp.; Paryż (10 d.) — — — — — kmp.; Wiedeń (8 d.) — — — — — kmp.; 4% listy likwidacyjne — — — — —

dacjusze Królestwa Polskiego dnia 98.35 złd. — — — — — kmp.; takie małe 98.35 złd. — — — — — kmp.; 5% ruka pożyczka wchodnią II-ej emisji 102.35 złd. — — — — — kmp.; III-ej emisji 109.50 złd. — — — — — kmp.; 5% obligi banku salachckiego — — — — — kmp.; 5% pożyczka wchodząca premialna z 1864 roku I-ej emisji — — — — — kmp.; takat z 1866 r. II-ej emisji — — — — — kmp.; 5% pożyczka wchodząca premialna I-ej — — — — — kmp.; takat seryi III-ej 95.35 złd. — — — — — kmp.; 5% listy zastawne ziemskie I-ej seryi — — — — — kmp.; takat małe — — — — — kmp.; takat II-ej seryi — — — — — kmp.; III-ej seryi — — — — — kmp.; takat małe 101.85 złd. — — — — — kmp.; V-ej seryi — — — — — kmp.; 5% listy zastawne miasta Warszawy I-ej seryi 102.00 złd. — — — — — kmp.; II-ej seryi 102.00 złd. — — — — — kmp.; III-ej seryi 101.85 złd. — — — — — kmp.; IV-ej seryi 101.35 złd. — — — — — kmp.; V-ej seryi 101.35 złd. — — — — — kmp.; VI-ej seryi — — — — — kmp.; 5% obligi miasta Warszawy — — — — — kmp.; takat małe — — — — — kmp.; 5% listy zastawne miasta Łodzi I seryi — — — — — kmp.; II-ej seryi — — — — — kmp.; III-ej seryi — — — — — kmp.; IV-ej seryi — — — — — kmp.; V-ej seryi — — — — — kmp.; 6% listy zastawne miasta Kaliza — — — — — kmp.; takat miasta Lublina — — — — — kmp.; takat miasta Płocka — — — — — kmp.; 6% listy zastawne wileńskie długie — — — — — kmp.; takat krótkie — — — — — kmp.; Dyskonto: Berlin 3%, Londyn 2%, Paryż 3%, Wiedeń 4%, Petersburg 5 1/2%. Wartość kuponu z potrąceniem 5%: listy zastawne ziemskie 183.4, warsz. 1 i II 52.8, Łodzi 13.2, listy likwidacyjne 168.9, pożyczka premialna 1.1557, II 76.5.

Petersburg, 10-go maja. Wskaże na Londyn 95.10, II pożyczka wchodnią 102.12, III pożyczka wchodnią 103.00, 4 1/2% listy zastawne kredytu ziemskie 147.25, akcyba banku ruskiego dla handlu zagranicznego 255.00, petersburskiego banku dyskontowego 500.00, banku międybankowego 448.00, warszawskiego banku dyskontowego — — — — —

Londyn, 10-go maja. Pożyczka ruską z 1889 r. II emisji 95.50, 2%, Konaole angielskie 97.12.

Warszawa, 11-go maja. Targ na placu Witkowskiego. Pensja sen. ord. — psra i dolna — — — — — biała — — — — — 850 wyborowa — — — — — 870, sytn wyborowa — — — — — średnia — — — — — 870, walcowa — — — — — 870, jęczmień 2 i 4 rs. 420—500, owies 285—350, gryka — — — — — rzepik letni — — — — — zimowy — — — — — rękop raps ziem. — — — — — groch polny — — — — — cinkowy — — — — — fasola — — — — — za korzec, kasza jaglana — — — — — olej rzepakowy — — — — — liniany — — — — — za pud., kartofle 235—330 za korzec.

Dowiadanie pszenicy 600, kupa 50, jęczmienia — owas 100, grochu polnego — korcy.
Warszawa, 11-go maja. Okowita. Hart. skłat. za wiadro 100% 11.35 brutto z potr. 2%, 11.12 netto bez potr.; za 78% 8.35 brutto z potr. 2%, 8.67 netto bez potr.; Syrakki za wiadro 100% 11.50 brutto z potr. 2%, 11.27 netto bez potr.; za 78% 8.95 brutto z potr. 2%, 8.79 netto bez potr.

Havre, 10-go maja. Kawa good average Santos na maj 87.00, na wrzes. 78.25, na gruda 77.00. Spokojnie.

Liverpool, 9-go maja. Bawełna. Sprawozdanie kodowe. Obrót 9,000 bel, z tego na spekulację i wywóz 1,000 bel. Spokojnie. Midding amerykańska: na maj czerwiec 3 1/4, sprzedawcy, na czerwiec lipiec 4 sprzedawcy, na lipiec sierpień 4 1/4, sprzedawcy, na sierpień wrzesień 4 1/4, sprzedawcy, na wrzesień październik 4 1/4, sprzedawcy, na październik listopad 4 1/4, sprzedawcy, na listopad grudzień 3 1/4, sprzedawcy, na grudzień styczeń 4 1/2, nabycy.

New-York, 9-go maja. Kawa Rio № 7 12 1/2. Kawa № 7 low ordinary na czerw. 11.47, na sierp. 11.47.

New-York, 9-go maja. Bawełna 7 1/4, w Now. Orleanie 7 1/4.

TELEGRAMY GIEŁDOWE.

Giełda Warszawska.	Z dnia 11	Z dnia 12
Zapłacono		
Na wksia krótkoterminowa		
na Berlin za 100 mr.	46 85	46 75
na Londyn za 1 £.	—	—
na Paryż za 100 fr.	—	—
na Wiedeń za 100 fl.	—	—
Zadano z kołosem giełdy		
Za papiery państwowe		
Listy likwidacyjne Kr. Pol. drob.	98.35	98.35
Ruska pożyczka wchodnia	102.35	102.24
4% pok. wawa.	95.45	95.50
Listy zast. ziem. Seryi I A B	102.35	102.30
„ „ „ „ III A B	101.85	101.80
Listy zast. m. Warsa. Ser. I	102	102
„ „ „ „ VI	101	101.15
Listy zast. m. Łodzi Seryi I	—	—
„ „ „ „ II	—	—
„ „ „ „ III	—	—
Giełda Berlińska.		
Banknoty ruskie zuras	214.10	—
„ „ „ „ na dostawę	Święto	—
Dyskonto prywatne	1 1/4%	—

OZIENNA STATYSTYKA LUDNOSCI.

Malżeństwa zawarte w dniu 11 maja:
W parafii ewangelickiej: 1. Henryk Aleksander Mentzel z Agnieszka Elżbieta Mac.
Zmarli w dniu 11 maja:
Katolicy: Dzieci do lat 15-tu zmarło 6, w tej liczbie chłopców 3, dziewcząt 3, dorosłych 4, w tej liczbie mężczyzn 2, kobiet 2, a mianowicie: Wojciech Pardon, lat 30, Daniel Szwaro, lat 60, Zuzanna Owczarek, lat 31, Maryanna Grischka, lat 25.
Evangelicy: Dzieci do lat 15-tu zmarło 5, w tej liczbie chłopców 3, dziewcząt 2, dorosłych 5, w tej liczbie mężczyzn 3, kobiet 2, a mianowicie: Fryderyk Ferdynand Kozioriewicz, lat 26, Alfedda Lessel, lat 18, Maryanna Rydlowska, lat 26, Jan Hoffmann, lat 60, Beata z Müllerów Schubert, lat 55.
Starożakoni: Dzieci do lat 15-tu zmarło 2, w tej liczbie chłopców 2, dziewcząt —, dorosłych 2, w tej liczbie mężczyzn 1, kobiet 1, a mianowicie: Icek Fuchs, lat 60, Liha Recha Gutstadt, lat 72.

LISTA PRZYJEDZNYCH.

Hotel Victoria, D. Kowarski a Berlin. F. B. Stawowy z Krakowa, L. Lipiński z Pestrin, J. Nestorow z Moskwy, G. Otmar z Sewastopola, K. Bronstein z Winnicy, H. Hammerstein z Berlina, Hotel Pański, Trębicki z Siemiatycz, Reichardt z Kiele, Klein, Gutworski i Nowakowski z Warszawy, Holtz z Wiednia, Praski z Płocka.

